

GLOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 222 (10 984)

Poznań, wtorek 2 października 1979

Cena 1 zł
Wyd. AB

30 rocznica powstania NRD

Delegacja PRL weźmie udział w obchodach

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Rady Państwa i Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej delegacja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka weźmie udział w organizowanych w Berlinie w dniach 6 — 7 bm. uroczystościach z okazji 30 rocznicy powstania NRD. (PAP)

Papież Jan Paweł II udał się do Stanów Zjednoczonych

W poniedziałek papież Jan Paweł II zakończył trzydniową wizytę w Republice Irlandii i we wczesnych godzinach popołudniowych odleciał do Bostonu w Stanach Zjednoczonych. Na lotnisku Shannon żegnali go prezydent Irlandii, Patrick Hillery, przedstawiciele irlandzkiej katolickiej hierarchii kościelnej i rzesze wiernych. (PAP)

Plenum ZG SDP

Podnoszenie poziomu pracy zespołów redakcyjnych

Rola i zadania Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w podnoszeniu poziomu pracy zespołów redakcyjnych w prasie, radiu i telewizji były tematem obchodzonego w Warszawie plenium Zarządu Głównego SDP. W dyskusji podkreślano m. in. potrzebę dalszego zbliżenia form i treści pracy ogólnego Stowarzyszenia, a zwłaszcza klubów i sekcji twórczych do realiów życia zespołów redakcyjnych. Wiele rola poświecono też udziałowi Stowarzyszenia w doskonaleniu umiejętności zawodowych dziennikarzy zwłaszcza młodych. (PAP)

Konsultacje Francja — RFN

W poniedziałek rozpoczął się w Bonn rozmowy kancлера RFN, Helmuta Schmidta, z prezydentem Francji, Valérym Giscardem d'Estaingiem, w ramach regularnych francusko-zachodnoniemieckich konsultacji na najwyższym szczeblu. (PAP)

Z udziałem E. Gierka

Centralna inauguracja nowego roku akademickiego

Z udziałem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka wczoraj w Lublinie odbyła się centralna inauguracja 36 po wojnie nowego roku akademickiego.

W rozpoczętym roku 1979/80 naukę w 90 uczelniach wszystkich typów podejmie 4,5 000 studentów — w tym 60 000 słuchaczy pierwszego roku na studiach dziennych i 30 000 osób na studiach dla pracujących.

Gospodarzem tegorocznej inauguracji był Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, pierwsza uczelnia Polskiej Ludowej, powołana do życia przed 35 laty — 23 października 1944 r. dekretem Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Powstanie uniwersytetu w mieście oddalonym o 50 km od linii frontu stało się symbolem odrodzenia szkolnictwa wyższego w zniszczonym wojną kraju — a zarazem wagi, jaką ludowa ojczyzna od początku, zgodnie z ideami Manifestu Lipcowego PKWN, przywiązywała do powszechnego, dostępnego wszystkim kształcenia na poziomie wyższym.

Do lubelskiej hali sportowo-widowiskowej, miejsca centralnej inauguracji, przybyło kilka tysięcy reprezentantów różnych pokoleń uczonych, twórcy i organizatorzy lubelskiego szkolnictwa wyższego

oraz młodzież akademicka Lublina. Obecni byli: członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Mieczysław Jagielski, sekretarz KC PZPR Andrzej Werblan, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR Jarema Maciszewski, ministrowie: nauki, szkolnictwa wyższego i techniki Janusz Górski, zdrowia i opieki społecznej — Marian Sliwiński. Przybyli: prezes PAN — Witold Nawałki, prezes ZG ZNP — Bolesław Grześ, przewodniczący ZG SZSP — Stanisław Gabrielski.

W uroczystości uczestniczyli gospodarze Ziemi Lubelskiej: I sekretarz KW PZPR — Władysław Kruk i wojewoda Mieczysław Stepien oraz przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych województw: białopodlaskiego, chełmskiego, przemyskiego, radomskiego, rzeszowskiego, tarnobrzaskiego i zamojskiego, z którymi UMCS ściśle współpracuje.

Obecni byli ambasadorowie: Związku Radzieckiego i Francji — Borys Aristow i Serge Boidevaix.

Dorobek uczelni, godnie służący Ziemi Lubelskiej i sąsiadnym regionom oraz całemu krajowi — przypomniał rektor UMCS prof. Wiesław Skrzydło.

Ocenę dotychczasowego do-

robku lubelskiego ośrodka doznał przewodniczący Srodowiskowego Kolegium Rektorów, rektor Politechniki Lubelskiej prof. Włodzimierz Sitko.

Nastąpił doniosły moment uroczystości. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek udekorował sztandary dwu lubelskich uczelni: Akademii Medycznej i Akademii Rolniczej — Orderami Sztandaru Pracy II klasy, przyznającymi przez Radę Państwa w 55 rocznicę powstania PRL — w uznaniu wybitnych osiągnięć naukowych i dydaktycznych oraz za szczególne zasługi w kształceniu wysoko kwalifikowanych kadr medycznych i rolniczych.

Następnie Edward Gierek wygłosił przemówienie, z uwagą wysłuchane przez zgromadzonych przedstawicieli nauki i młodzież. (Tekst wystąpienia zamieszczamy na str. 2).

Po owacyjnie przyjętym przez zebranych wystąpieniu Edwarda Gierka następuje immatrykulacja grupy nowych przyjętych słuchaczy reprezentujących kilkudziesięcioro rzesz słuchaczy pierwszego roku państwowych uczelni Lublina.

W imieniu młodzieży akademickiej przemówił Ryszard Miklaszewicz — przewodniczący Rady Uczelnianej SZSP UMCS. (PAP)

Gaudeamus w Poznaniu

Tradycyjny żakowski hymn „Gaudeamus igitur” zabrzmiał wczoraj także w dwóch uczelniach poznańskich. W obydwu — Uniwersytecie im. A. Mickiewicza i Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych obwieścił początek roku akademickiego.

Na inaugurację w poznańskiej Almae Matris przybyli do auli UAM m. in. przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych Poznańskiego z wojewodą, przewodniczącym Rady Społecznej UAM — Stanisławem Cioziem i sekretarzem KW PZPR — Józefem Świątem, stronnictw politycznych, rektorzy szkół wyższych, reprezentanci władz województwa gozowskiego, kaliskiego, konińskiego, kosczańskiego, leszczyńskiego, ZW SZSP, grono profesorskie, młodzież akademicka. Obecny był konsul generalny

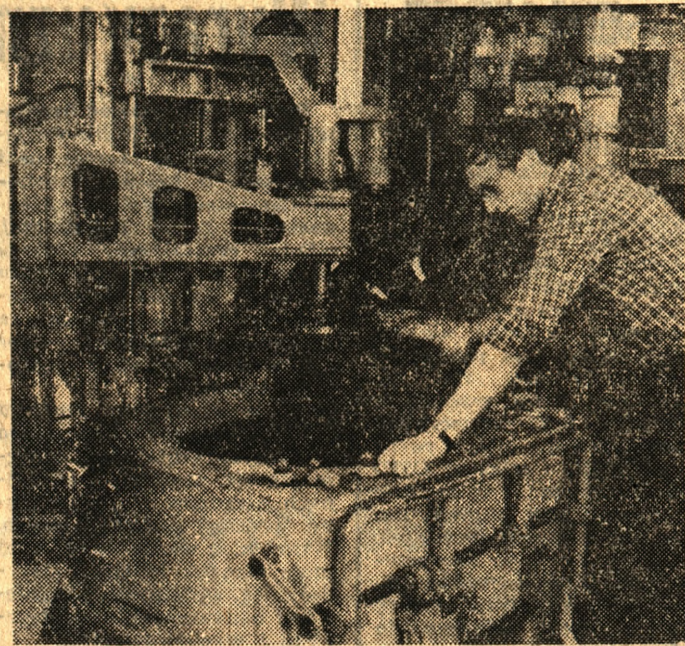
SZRR w Poznaniu — Nikołaj Gusew.

Rektor Uniwersytetu prof. dr hab. Benon Miskiewicz nawiązując do dotychczasowego dorobku uczelni omówił kierunki zadań w najbliższym roku. Mówca podkreślił, iż wszelkie poczynania zarówno badawcze jak i dydaktyczno-wychowawcze służyć będą rozwojowi północno-zachodnich regionów Polski. Po tradycyjnej immatrykulacji przedstawicieli ponad 3 000 najmłodszych słuchaczy UAM, zebrani wysłuchali wykładu inauguracyjnego prof. dr hab. Teofila Wojterskiego na temat szaty roślinnej, jej zagrożeń i problemów ochrony. Następnie grupie pracowników wręczono medale „Za Zasługi dla Uniwersytetu im. A. Mickiewicza”, kilkudziesięciu pracowników naukowemu nagrody ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki, a wyróżniającym się absolwentom —

medale „Za wzorową naukę i pracę społeczną”.

W Sali Wielkiej Pałacu Kultury spotkali się natomiast profesorowie i studenci PWSSP. Młodzież akademicka oraz przybyli goście, wśród nich sekretarza KW partii — Czesława Gałgana, wicewojewodę Romualda Zysnarskiego, a także reprezentantów Ministerstwa Kultury i Sztuki, władz kulturalnych miasta i województwa oraz środowisk twórczych, powitał rektor doc. Antoni Zydroń. Akcentując zacieśnianie się coraz bardziej więzi uczelni z przedsiębiorstwami, instytucjami i innymi szkolnymi wyższymi — poinformował, iż hasłem roku w poznańskiej uczelni plastycznej będzie „Sport i rekreacja”. Pośród 45 słuchaczy I roku, kilkoro podjęło studia na nowo otwartym kierunku — użytkowe formy rzeźbiarskie. (wig)

Zanim ruszy „Polkolor”



W „Polkolorze” trwa rozruch technologiczny Zakładów Kineskopów Kolorowych. Wkrótce ma się rozpocząć seryjna produkcja pierwszego polskiego odbiornika telewizyjnego kolorowego „Jowisz”. W Piasecznie będą wytwarzane kineskopy na amerykańskiej licencji o przekątnej ekranu 56 cm (22 cale) i kącie nachylenia 110 stopni. Odbiorniki kolorowe „Jowisz” skonstruowane przez polskich specjalistów i na polskich podzespołach, wyposażone będą w te właśnie kineskopy. Montaż telewizorów odbywać się będzie w Warszawskich Zakładach Telewizyjnych. Pierwsze, całkowicie już polskie „Jowisze” opuszczają jeszcze w tym roku hale produkcyjne. Na zdjęciu: regulacja palników dystrybutora wirówki. CAF — fot. Sokołowski

174 000 ton węgla ponad plan

Górnicy przekroczyli wrześniowe zadania

Zalogi kopalń węgla kamienia wydobyły we wrześniu br. ponad 16,7 mln ton węgla, przekraczając swoje miesięczne zadania produkcyjne o 174 000 ton. Górnicy, którzy od początku tego roku dostarczali już naszej gospodarce i na eksport ponad 150 mln ton paliwa, w ciągu 9 miesięcy uzyskali jego ponadplanowe wydobycie w wysokości 323 000 ton. Dobrymi efektami produkcyjno-ekonomicznymi wyróżnili się szczególnie we wrześniu kolektory w kopalniach: „Ziemowit”, „Siemianowice”, „Sosnowiec”, „Lenin”, „Dębsko”, „Knurów”, „Rydułtowy” i „Moszczenica”.

Śląscy kolejarze dokładają maksimum wysiłku, aby możliwie szybko i rytmicznie transportować górniczy urobek do odbiorców w całym kraju i do portów. W ciągu ostatnich dwóch dni września br. (sobota i niedziela) na składowis-

kach kopalni i stacjach kolejowych Śląskiej DOKP załadowano i wywieziono blisko 1,2 mln ton ładunków, w tym prawie 733 000 ton węgla. O prawie 10 000 ton przekroczono w tych dniach plany przewozowe.

Na śląskich kolejarzach spoczywa wielka odpowiedzialność za terminowe zaopatrywanie kraju w paliwo, wyroby hutnicze itp. Mimo, że w ciągu września przetransportowali oni przeszło 18,5 mln ton ładunków, to nie zdołali jednak w pełni wykonać swoich zadań, przede wszystkim z powodu braku dostatecznej ilości wagonów; zabrakło ich w stosunku do planu aż ponad 23 000. Klienci nadal zwracają koleją zbyt dużą ilość uszkodzonych wagonów. W ostatnią sobotę i niedzielę przystano na Śląsk aż 1 100 niesprawnych wagonów. (PAP)

Wypowiedź M. Kaddafiego Egipt zagrożeniem dla świata arabskiego?

Z kolejną krytyką Egiptu wystąpił przywódca Arabskiej Dżamahirji Ludowo-Socjalistycznej — plk Muammar Kaddafi. Podczas rozmowy w Trypolisie z królem Arabii Saudyjskiej, Chalidem, oświadczył, że Egipt stanowi większe niebezpieczeństwo dla świata niż Izrael. Jak stwierdził M. Kaddafi, „wróg posługuje się Egiptem w celu zdobycia strategicznych pozycji w świecie arabskim”. (PAP)

Wyniki wyborów komunalnych w Nadrenii Północnej — Westfalii

Oto ogłoszone w nocy z niedzieli na poniedziałek oficjalne wyniki głosowania (jeszcze nie ostateczne, ale w zasadzie przesądzaające o podziale mandatów) w niedzielnych wyborach komunalnych w Nadrenii Północnej-Westfalii: uuprawnionych do głosowania — 12 818 634, oddanych głosów — 8 561 386 (70,1 procent).

CDU — 3 902 434 (46,3 procent) (46,1 procent w 1975 r.); SPD — 3 789 433 (44,9 procent) (45,5 procent); FDP — 531 005 (6,5 procent) (7,1 procent). (PAP)

Po raz pierwszy w Polsce

Sesja Międzynarodowej Rady Badań Morza

1 bm. rozpoczęło się w Warszawie 67 doroczne spotkanie Międzynarodowej Rady Badań Morza (ICES). Do Warszawy, która po raz pierwszy jest miejscem obrad ICES, przybyło ponad 400 gości z 13 krajów (nie licząc gospodarza — Polski): Belgii, Danii, Finlandii, Francji, Holandii, His-

panii, Irlandii, Islandii, Kanady, NRD, Norwegii, Portugalii, RFN, Szwecji, USA, W. Brytanii i ZSRR.

Obrady, które potrwać 10 dni, dotyczyć będą wszystkich problemów gospodarki morskiej, których rozwiązanie stało się pilną koniecznością. (PAP)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Depesze gratulacyjne

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski wystosował depesze gratulacyjne do Shehu Shagari w związku z objęciem przez niego w dniu 1 października urzędu prezydenta Federacyjnej Republiki Nigerii.

Z okazji święta narodowego Gwinejskiej Republiki Ludowo-Rewolucyjnej, przypadającego w dniu 2 bm., przewodniczący Rady Państwa Henryk Jablonski wystosował depesze gratulacyjne do prezydenta republiki Ahmeda Sekou Toure.

Spis ludności w Wietnamie

W poniedziałek rozpoczął się w Wietnamskiej Republice Socjalis-

tycznej powszechny spis ludności. Jest to pierwszy po zjednoczeniu kraju spis obejmujący obszar całego Wietnamu. 140 000 rachmistrzów, wyszkolonych na specjalnych kursach, przystąpiło do pracy w miastach i wioskach.

Aresztowania w Ugandzie

Ze stolicy Ugandy, Kampali, nadeszły informacje o aresztowaniu byłych współpracowników policji obalonego prezydenta Idi Amina. W ostatnich dniach zatrzymano tam ponad 450 osób, którym zarzuca się bezpośredni lub pośredni udział w działalności tajnej policji Amina.

Wzrost kursu dolara

Na giełdzie tokijskiej zanotowa-

no w poniedziałek wzrost kursu dolara wobec jena. Za dolara płacono 225,35 jena, prawie 2 jeny więcej niż w piątek po południu. Poniedziałkowe notowania dolara w Tokio były najwyższe od 5 miesięcy. Interweniował Bank Japoński, który sprzedał interwencyjnie ok. 200 mln dolarów, aby powstrzymać dalszy spadek kursu jena.

Cena złota

W poniedziałek na giełdzie londyńskiej cena złota po raz pierwszy przekroczyła barierę 400 dolarów. W południe za uncję (31 g) tego kruszcza płacono tam 406,25 dolara, tj. o 8,23 dolara więcej niż w ubiegły piątek przed zamknięciem giełdy.

Zjazd Partii Pracy

Doroczny zjazd brytyjskiej Partii Pracy, który rozpoczął swe obrady 1 października w Brighton jest pierwszym tego typu forum po porażce wyborczej labourystów w maju br. Tradycyjnie, podczas zjazdów omawiane są problemy strategii partii oraz dyskutowane są losy przywódcy partii. Na tegorocznym zjeździe ta druga kwestia nie będzie szerzej podnoszona bowiem James Callaghan nie ma w tej chwili żadnego poważnego kandydata na swego następcę, jak też sam nie ma zamiaru ustąpić. Głównym trzonem dyskusji zjazdowych będą natomiast zagadnienia ideowo-programowe.

W jakich warunkach pracujemy

To, co zależy od ludzi

Warunki pracy to niezwykle ważny składnik jakości naszego życia. Dla tego też w kompleksie problemów socjalno-bytowych załóg robotniczych zajmują one pierwsze miejsce. Różne zaś drogi wiodą do polepszenia stanu bhp w fabrykach, przedsiębiorstwach i instytucjach. Jedną z nich to budowa, rozbudowa i modernizacja zakładów pracy. Wiąże się przecież to z uzyskiwaniem nowych powierzchni produkcyjnych (co likwiduje zagrożenia, wynikające z ciasnoty i stłoczenia maszyn), z wyposażaniem szczególnie uciążliwych stanowisk czy wydzielaniem w urządzeniach wentylacyjnych i klimatyzacyjnych, z wprowadzaniem nowych, nie tylko wydajniejszych, ale i bezpieczniejszych technologii.

A wydajemy na ten cel nie mało. W ciągu ubiegłych dwóch lat w rozwój przemysłu zainwestowano w Poznaniu ponad 28 miliardów złotych. Znaczna część tej sumy, bo 11,6 mld zł, wydana była właśnie na budowę nowych oraz rozbudowę i modernizację istniejących przedsiębiorstw — a więc również na poprawę warunków pracy.

Co to oznacza w praktyce, powiedzić mogą załogi m. in. Zakładów Rowerowych „Prestom-Romet”, HCP, Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych, „Amino”, pniewskiego „Powogaz”, „Metalplastu” w Buku, Wytwórni Prefabrykatów Wielkopolskich PBP nr 2. Ale na ten temat mogą się wypowiedzieć pracownicy nie tylko wielkich przedsiębiorstw.

Warto zapytać także o opinie ludzi, którzy jeszcze kilkanaście miesięcy temu pracowali w paru małych wytwórniach garmazeryjnych WSS „Spolem”, a w kwietniu ubiegłego roku stworzyli jedną załogę w nowym zakładzie przy ul. Wilczak. Ich wypowiedzi są jednoznaczne — przedtem

pracowali w pomieszczeniach ciasnych, nie najlepiej oświetlonych, w których nie można było zainstalować bardziej nowoczesnych i łatwiejszych w obsłudze urządzeń. Zaplecza socjalne małych wytwórni były bardziej niż skromne. Teraz mają do dyspozycji wielką, widną halę produkcyjną, wyposażoną w nowoczesne maszyny. Na miejscu jest stołówka, umywalnia, natryski. A więc praca jest o wiele lżejsza. Ale...

Czy, liczona przecież w milionach złotych, suma wydana na budowę tego zakładu procentuje już w pełni — także jeśli idzie o warunki pracy załogi? Budynek jest jeszcze nieetykietowany, a to powoduje przemierzanie ścian i obniżenie temperatury w pomieszczeniach, a w wyniku wadliwej funkcjonującej wentylacji mającej odprowadzać parę z wielkich kotłowni, w których gotuje się przygotowywane wyroby — osiadanie wilgoci na ścianach. Są jeszcze inne usterki, które zostawili za sobą budowlani (dokładnie — ci z PPB nr 3, które potem weszło w skład Kombinatu Budowlanego-Północ). Kiedy je usuną?

Nie jest to sytuacja typowa. Można by wymienić zakłady, w których nakłady inwestycyjne i modernizacyjne zawsze oznaczają poprawę warunków pracy. Ale przecież chodzi o to, aby — nie tracąc z oczu osiągnięć — widzieć również mankamenty. I znajdować ich przyczyny. A przyczyną bywa brak solidności, rzetelności, pełnego poczucia odpowiedzialności za swoją robotę ze strony konkretnych ludzi.

Od ludzi często w decydującym nieraz stopniu zależy poprawa warunków pracy. I dlatego w roku ubiegłym we wszystkich przedsiębiorstwach przemysłowych i usługowych województwa poznańskiego opracowano stosowne w tym

zakresie plany, których realizacja w sześciu najważniejszych branżach (metalowej, budowlanej, chemicznej, leśnej i drzewnej, włókienniczej oraz przemysłu spożywczego) pozwoliła w około półtora tysiąca przypadków wyeliminować takie zagrożenia, jak wibracje, hałas, zapylenie, wyziewy toksyczne. Jest jednak spora grupa zakładów, w których plany poprawy warunków pracy są powierzchowne i formalne.

Powróćmy jeszcze raz na ul. Wilczak. Czy załoga Zakładu Garmazeryjnego, uważając, iż jej warunki pracy nie są takie, jakie mogłyby być — i jakie być powinny w nowym obiekcie — wnosić poważne pretensje tylko do budowlanych? Otóż nie.

Bowiem tylko od społecznego inspektora pracy (jako tego, który powinien ujawniać braki) oraz od kierownictwa zakładu (które powinno je likwidować) zależy właściwe wyposażenie obiektu w urządzenia (obecnie pracujące tam kobiety siedzą na... starych skrzynkach), czy doprowadzenie do właściwego stanu umywalni (na cztery natryski czysty jest tylko jeden). A więc — znów jest to zadanie dla konkretnych ludzi.

Poprawa warunków pracy w Zakładzie Garmazeryjnym WSS poprzez własne działania i odpowiednie wnioski nie znalazła się, niestety, wśród 40 000 postulatów, zgłoszonych w ubiegłym roku w województwie poznańskim, w czasie społecznych przeglądów pracy. A mogła przecież być szybko załatwiona. Podobnie jak w bardzo krótkim czasie została zrealizowana większość spośród 40 000 wniosków.

A więc chęci i umiejętność działania to również jeden z ważnych czynników poprawy warunków pracy. W wielu przypadkach — nawet najważniejszych.

ZOFIA SZPROKOFF

Pomysł jest przedniej marki — wczasy dla młodych małżeństw. Tę interesującą formę spędzania urlopu pierwszy zaproponował Zarząd Wojewódzki ZSMP w Tarnowie i od dwóch lat z powodzeniem ją prowadzi. Jest to na krajowym, młodzieżowym „podwórku” nowatorski sposób na dobry wypoczynek w rodzinie.

Istotą tej nowej formy wypoczynku, połączonego ze zdobywaniem wiedzy, jest fakt, że wraz z rodzicami w turnusie obozowym biorą udział dzieci w wieku 2-7 lat. Organizatorzy obozu postarali się o to, że zarówno dorośli, jak i dzieci mają i realizują swoje własne, atrakcyjne programy wypoczynku. Dzieci, bo o nie głównie chodzi, spędzają czas pod okiem fachowych opiekunów — pedagogów. Zwolniona to dorosłych od troski o losy własnych pociech, a wysogospodarowany w ten sposób czas mogą przeznaczyć na wypoczynek, rekreację i szkolenie.

Ta idea przewodnia obozu dla młodych małżeństw, po dwóch latach praktycznej realizacji, zdaje egzamin. Zyskała również swoich gorących zwolenników.

W sierpniu br. 23 młodych małżeństw, reprezentujących tarnowskich nauczycieli wraz z

Warto to upowszechnić

Wczasy w rodzinie

47 dziećmi wzięło udział w dwu tygodniowym obozie w Zaklikowie koło Stalowej Woli. Tutaj w pięknie odrestaurowanym zamku leżącym wśród rozległych łąk nad jeziorem spędzili oni znakomicie urlop.

W tym czasie, kiedy rodzice spędzali pracowicie czas, nie martwiąc się o dzieci, one wcale się nie nudziły. Codziennie uczestniczyły w atrakcyjnych zajęciach, zabawach, imprezach sportowo-rekreacyjnych i kulturalnych. Uczyły się pływać, chodziły na wycieczki, sporo wypoczywały na wolnym powietrzu. Dzieci były podzielone na dwie grupy wiekowe i do nich zostały dostosowane zajęcia. Do dyspozycji rodziców i dzieci był przez cały okres trwania obozu lekarz, co okazało się pomysłem znakomitą.

Warunki zamieszkania w ośrodku szkoleniowym ZG ZSMP w Zaklikowie były bardzo dobre. Nie było narzekania na wyżywienie. Cała grupa rodzin-

nych wczasowiczów wróciła z obozu bardzo zadowolona. Na obozie stworzyła się jedna wielka zgrana rodzina, która postanowiła iż także w przyszłym roku spędzi wczasy razem.

Z pierwszego obozu, zorganizowanego na zasadzie eksperymentu pod Limanową w ub. r., w tegorocznym wzięli udział prawie wszyscy uczestnicy. Jest to jak twierdzą jedna z bardziej udanych form spędzania urlopu i wypoczynku. Korzystają z niej zarówno dzieci jak i rodzice. Jest to przy tym forma preferująca aktywny i dobrze zorganizowany wypoczynek. Na takich wczasach, jak te zaproponowane przez młodzieżowców z Tarnowa nie sposób się nudzić. Wywozi się z nich moc wrażeń i przeżyć, a zawarte przyjaźnie procentują potem w życiu i pracy.

Dlatego właśnie jest to znakomity pomysł wart szerokiej popularyzacji.

RYSZARD LIS

Oświata jest u nas dobrem ogólnodostępnym, a dla obywateli w wieku od 7 do 16 lat — obowiązkiem. Są jednak tacy, którzy do szkoły nie chodzą. Kiedyś było o nich głośno, dzisiaj sprawa jakby przycichła. Czy problem przestał istnieć? — z pytaniem tym zwracamy się do Wandy Ochmańskiej, wicedyrektora Departamentu Kształcenia Ogólnego w Ministerstwie Oświaty i Wychowania.

— Nie przestał, choć znacznie zmalał. Liczba dzieci pozostających poza szkołą podstawową w okresie ostatnich dwunastu lat zmalała czterokrotnie: z 40 500 w 1966/67 r. do 9510 w roku ubiegłym. Na wsi w tym samym czasie obniżyła się z 30 000 do 5 000. Jest to

niewątpliwie rezultat organizacyjnych i jakościowych przemian, jakie się dokonały w naszym szkolnictwie.

— Wśród nich bardzo ważną rolę odegrały dydaktyczne innowacje.

— Miały one na celu ułatwienie dzieciom nauki. Przede wszystkim zajęcia dydaktyczne — wyrównawcze, cały kompleks prac z dziećmi 6-letnimi. Jak wiadomo, od 1972 r. wprowadzony został system powszechnych zapisów na rok przed rozpoczęciem przez dzieci ko nauki szkolnej. Pozwoliło to w wielu przypadkach uchwycić nieprawidłowości w rozwoju i skierować te dzieci do ośrodków przedszkolnych, udzielić rodzicom porad, jak powinni przez ten rok pracować z

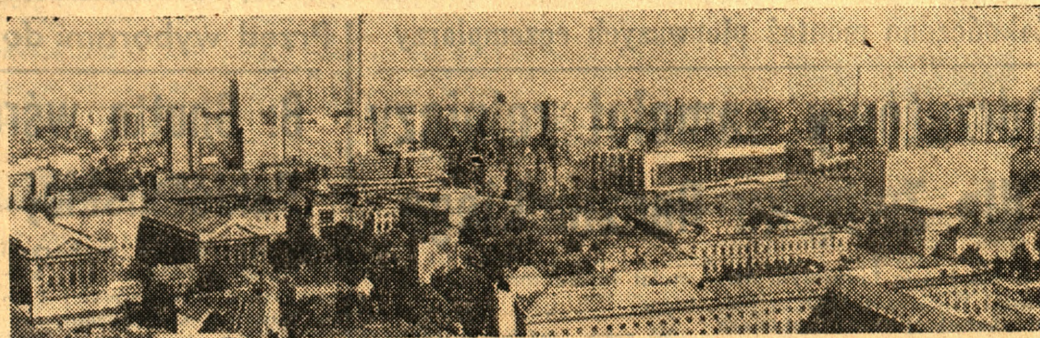
Obowiązek i rzeczywistość

Kto nie chodzi do szkoły?

dzieckiem. Wymieńmy wreszcie tak istotne posunięcia, jak stworzenie w gminnych szkołach zbiorczych klas „uzawodowionych” dla dzieci mających opóźnienie w nauce większe niż 2 lata.

— Dzieci jednak przerywają naukę nie tylko dlatego, że mają z nią trudności, ale także z przyczyn rodzinnych.

— Tak, ciągle napływają do kuratorów listy rodziców z prośbą o zwolnienie dziecka



Na zdjęciu: panorama Berlina — stolicy NRD.

Fot. — Archiwum

U sąsiadów za Odrą

W stołecznym tempie

W tych dniach w Berlinie szczególnie odczuwa się atmosferę przygotowań do obchodów 30-lecia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Nic dziwnego, w tym przecież mieście podpisaną — jak tutaj zwykło się mówić — dokument narodzin demokratycznego niemieckiego państwa robotniczo-chłopskiego. Teraz zaś w stolicy NRD lepiej chyba niż w innych miastach widać ogrom drogi, którą przebyli nasi zachodni sąsiedzi od 7 października 1949, kiedy to — dosłownie i w sensie politycznym — na ruinach III Rzeszy proklamowano Niemiecką Republikę Demokratyczną.

Dzisiaj stolica NRD w niczym nie przypomina miasta sprzed trzydziestu lat. Także dużo z tego, co pozostało ze starych murów — inaczej dzisiaj wygląda, często lepiej i z zewnątrz i wewnątrz. To dzięki modernizacji dawnych zasobów mieszkaniowych, polegającej nie tylko na odświeżeniu elewacji i konserwacji dachów, ale przede wszystkim na gruntownej przebudowie wnętrza dawnych domów czynszowych i urzędniczych w nich mieszkających, które swym nowym wyposażeniem dorównują współczesnemu budownictwu. Takich nowych mieszkań w starych murach Berlin w okresie trzydziestolecia dorobił się 57 000. A do tego trzeba dodać 170 000 mieszkań w nowych blokach.

„Mieszkania dla berlińczyków” — mówi mi w związku z tymi liczbami kierownik oddziału prasowego stołecznego Magistratu, Johann Steinwässer — tak brzmiało główne hasło odbudowy naszego miasta i takie pozostało do teraz w fazie intensywnego rozbudowy. Zarówno w latach pierwszych, kiedy wojennymi gruzami zasypany był budynek dzielnicy Friedrichshain i budowaliśmy pierwszą nową arterię — śródmieście w postaci Karl-Marx-Allee, korzystając z porażki wojennej cegły i doświadczając warszawskich trójek budowlanych, od których nasi przejęli słynne wtedy warszawskie tempo, jak i później, kiedy z końcem lat pięćdziesiątych wokół Alexanderplatz rąkowało budownictwo uprzemysłowione z wielkimi płyt. Z czasem, gdy zaspokoiono najpilniejsze potrzeby mieszkaniowe, nasza stolica przystąpiła do budowy swego centrum. Tak, to z jednej strony dzisiejszy Alexanderplatz, którego kształtowanie zaczęło się w 1964 roku a zakończyło pięć lat później zbudowaniem wieży telewizyjnej, a z drugiej — Marks-Engels-Platz z gmachami władz państwowych i rządu, pośród których od 1976 roku dominuje Pałac Republiki, siedziba parlamentu, a jednocześnie popularny przybytek kultury i sztuki, miejsce kra-

jowych i międzynarodowych kongresów.

— Proszę spojrzeć — zachęca mój rozmówca — tak pomyślnemu naszemu centrum zawdzięcza i tutaj towarzyszyło budownictwo mieszkań. W ten sposób zyskaliśmy nowoczesne śródmieście o wielorakich funkcjach. A wokół w latach siedemdziesiątych zbudowano całe dzielnice mieszkaniowe, których przykładem są bloki wzdłuż Leninstrasse i Ho-Chi-Minh-Strasse, a od niedawna także nowoczesna w formie i swoich funkcjach Leipzigerstrasse.

Długo można by spisywać nowe berlińskie osiedla mieszkaniowe. I te, które już zasiedlono, i te, których budowę się zaczyna bądź przewiduje. Nie wszystkie łatwo można dobrać nawet z kawiarni wieży telewizyjnej, z wysokości 207 metrów.

— Bo teraz — jak mówi główny architekt stołeczny, Berlina Peter Schweitzer — budownictwo mieszkaniowe na peryferie jest nowo powstającą berlińską dzielnicą Marzahn, położoną kilkanaście kilometrów na wschód od śródmieścia. W tej do niedawna jeszcze wsi (zachowa się z niej coś na kształt skansenu) w wielkich blokach już mieszka prawie 20 000 berlińczyków, chociaż od wzniesienia pierwszego budynku minęły dopiero dwa lata. Ale najpierw wybudowano tutaj linie szybkiej kolei miejskiej (też właśnie oddano do użytku kolejną jej dwoje) natomiast budowę pierwszego osiedla rozpoczęto od oddania do użytku supersamu i gospody. Cała dzielnica będzie miała łącznie aż 100 000 mieszkańców. Nie jest to jednak jedyne miejsce budowy nowych osiedli. Powstają one też na przykład w południowo — zachodniej części miasta. A towarzyszyć nowemu budownictwu będzie — przypominajmy — nadal i to we wzmożonym tempie, modernizacja całych dzielnic starych domów czynszowych.

W stolicy NRD zamieszkuje obecnie 1 138 983 osób. Ludność zwiększa się tu stosunkowo wolno, skoro od 1970 roku przybyło 52 500 mieszkańców. A to oznacza zarazem, że przy dużym tempie budownictwa mieszkaniowego sporo rodzin w szybkim tempie polepsza swoje warunki mieszkaniowe. W ostatnich pięciu latach umożliwiono to prawie 200 000 berlińczyków, a więc bez mała szóstą część mieszkańców.

Jednak potrzeby są wciąż duże, a na dodatek — co cieszy zarówno ludność jak i władze — także Berlin wkracza w drugie trzydziestolecie NRD ze zwiększonym przyrostem naturalnym.

osiedli w placówki socjalne, usługowe, kulturalne i handlowe. W każdym osiedlu muszą być: szkoła dziesięcioletnia, hala sportowa, żłobek, przedszkole, ambulatorium, centrum usługowe i handlowe, lokal gastronomiczny, klub dla mieszkańców, a ponadto tereny sportowo-rekreacyjne. Takie są miary obowiązków, które przysługują wraz z rozpoczęciem budowy osiedla mieszkaniowego. Tym większych obowiązków, że obiekty te muszą powstawać nie po zakończeniu budowy mieszkań lecz wraz z nimi, a czasami przed nimi. Są w Berlinie osiedla, których budowę rozpoczęto od postawienia szkoły, są też takie, na których wraz z pierwszym blokiem mieszkaniowym oddawano do użytku żłobek. Kolejność ustala się w zależności od lokalnych potrzeb.

Niejaką symboliką, ale już przyobleczone w realne kształty, rozprzestrzeniania się budownictwa mieszkaniowego na peryferie jest nowo powstająca berlińska dzielnica Marzahn, położona kilkanaście kilometrów na wschód od śródmieścia. W tej do niedawna jeszcze wsi (zachowa się z niej coś na kształt skansenu) w wielkich blokach już mieszka prawie 20 000 berlińczyków, chociaż od wzniesienia pierwszego budynku minęły dopiero dwa lata. Ale najpierw wybudowano tutaj linie szybkiej kolei miejskiej (też właśnie oddano do użytku kolejną jej dwoje) natomiast budowę pierwszego osiedla rozpoczęto od oddania do użytku supersamu i gospody. Cała dzielnica będzie miała łącznie aż 100 000 mieszkańców. Nie jest to jednak jedyne miejsce budowy nowych osiedli. Powstają one też na przykład w południowo — zachodniej części miasta. A towarzyszyć nowemu budownictwu będzie — przypominajmy — nadal i to we wzmożonym tempie, modernizacja całych dzielnic starych domów czynszowych.

W stolicy NRD zamieszkuje obecnie 1 138 983 osób. Ludność zwiększa się tu stosunkowo wolno, skoro od 1970 roku przybyło 52 500 mieszkańców. A to oznacza zarazem, że przy dużym tempie budownictwa mieszkaniowego sporo rodzin w szybkim tempie polepsza swoje warunki mieszkaniowe. W ostatnich pięciu latach umożliwiono to prawie 200 000 berlińczyków, a więc bez mała szóstą część mieszkańców.

Jednak potrzeby są wciąż duże, a na dodatek — co cieszy zarówno ludność jak i władze — także Berlin wkracza w drugie trzydziestolecie NRD ze zwiększonym przyrostem naturalnym.

TADEUSZ KACZMAREK

mocy w gospodarstwie, wówczas nie zwalniamy z obowiązku szkolnego, natomiast staramy się pomóc w kontynuowaniu nauki.

— Komu odracza się poważnie obowiązek szkolny?

— Dzieciom niezdolnym do nauki, kwalifikującym się do zakładów specjalnych, do czasu umieszczenia ich w tych zakładach. Ostatnio bardzo rozwinęła się sieć tych placówek, przy gminnych szkołach zbiorczych powstały klasy specjalne. Mimo to mamy wciąż duży niedostatek miejsc w tego typu szkołach i zakładach, wobec czego wiele dzieci specjalnej troski pozostaje poza szkołą.

Dokończenie na str. 4

Zakończono montaż pierwszych egzemplarzy

Odrzutowy samolot rolniczy dla Związku Radzieckiego

W Zakładzie Lotniczym Miejskiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL zakończono montaż pierwszych czterech egzemplarzy szkolnej wersji produkowanego tu od kilku lat samolotu rolniczego o napędzie odrzutowym — M-15 „Belfegor”. Dwa pierwsze samoloty szkolne zostały już wysłane do głównego odbiorcy samolotów „M-15” — Związku Radzieckiego, pozostałe odleciają tam w najbliższym czasie.

Szkolny samolot wyposażony jest w podwójne urządzenie sterownicze oraz w odpowiednio większą, rozbudowaną kabinę pilota, umożliwiającą

całkowicie instruktorowi wraz z uczniem. W razie potrzeby samolot ten może być używany do prac rolniczych.

Warto przypomnieć, że samoloty „M-15” powstały w wyniku wspólnych prac polskich i radzieckich konstruktorów. Zabierają one jednorożnowo około 2,5 tony chemikaliów (środków ochrony roślin, nawozów mineralnych) z pasem ich rozkroku 70 metrów szerokości. Na terenie ZSRR dokonano również udanych prób siewu zboża — zwłaszcza pszenicy — przy użyciu tego samolotu. (PAP)

Szczyt przewozów na Odrze

We wrześniu przetransportowano 1 100 000 ton towarów

Wczoraj na Odrze towary przewoziło na trasie od Koźła do Szczecina ponad 350 barek motorowych i zestawów pchanych. Na naszej największej drodze wodnej trwa doroczny jesienny szczyt przewozów towarów — codziennie odrzańskie barki przewożą blisko 40 000 ton ładunków — głównie węgla dla potrzeb krajowych odbiorców i na eksport, a także kruszywa, rudy żelaza, surowców mineralnych, samochody, drobnicę itd.

Mimo trudnych warunków nawigacyjnych we wrześniu br. dzięki dobrze zorganizowanej pracy i usprawnieniu obsługi

statków w portach rzecznych marynarze „Żeglubi na Odrze” przewieźli na szlaku wodnym od Koźła do Szczecina ponad 1 milion 100 000 ton towarów. Jest to bardzo dobry wynik zważywszy, że ze względu na niskie stany wody odrzańskie barki pływały w ubiegłym miesiącu ze zmniejszoną stopą załadunku.

W miesiącu października br. odrzańska flota ma przewieźć blisko 1,5 miliona ton towarów. Statki rzeczne intensyfikują przewozy towarów na Odrze skutecznie pomagając PKP i PKS w jesiennym szczyście transportowych zadań. (PAP)

Przed wyborami do parlamentu

B. Bhutto wśród kandydatów Pakistańskiej Partii Ludowej

Na zakończonej w Karaczi trzydniowej konferencji kierownictwa Pakistańskiej Partii Ludowej sporządzono częściową listę kandydatów PPL w zapowiadanych na 17 listopada br. wyborach do parlamentu. Na liście tej znajdują się m. in. Benazir Bhutto, córka byłego premiera Pakistanu Zulfikara Ali Bhutto, straconego w kwietniu br., a także były szef sztabu armii pakistańskiej, gen. Tikka Khan i pełniący obowiązki sekretarza generalnego PPL, Faqir Leghari.

Udział PPL w tych wyborach, podobnie jak Pakistańskiego Sojuszu Narodowego, dwóch największych ugrupowań politycznych w Pakistanie, stoi pod znakiem zapytania. Partie te nie zarejestrowały się bowiem do niedzieli, w wyznaczonym przez prezydenta Ziaulę Haq terminie w Komisji wyborczej. Rejestra

cja wiązała się z podaniem przez partię swych źródeł finansowych oraz aktualnego stanu finansów. Spośród 125 ugrupowań istniejących w Pakistanie, tylko 54 zarejestrowały się w komisji wyborczej. Gen. Haq zapowiedział, że wszystkie partie, które nie zarejestrują się, zostaną pozbawione prawa udziału w wyborach. Obserwatorzy polityczni zastanawiają się, czy prezydent spełni swoją groźbę; w takim bowiem przypadku w wyborach uczestniczyłby tylko partii o mniejszym znaczeniu.

Nadal też nie jest pewne, czy wybory powszechne, pierwsze od czasu przewrotu wojskowego w lipcu 1977 r., odbędą się. Były one już kilkakrotnie odraczane. W ub. tygodniu gen. Haq oświadczył, że może odwołać wybory, gdyby uznał, że ich przeprowadzenie przyniesie szkodę „integralności Pakistanu”. (PAP)

114 ofiar zamachów terrorystycznych w Hiszpanii

Jak donoszą z Bilbao, trzech nieznani zamachowcy zastrzelili w Guernice (prowincja baszkijka Vizcaya), szefa policji tego miasta, 49-letniego Alfonsa Vilarina. Zamach nastąpił w ub. niedzielę wieczorem. Jest to trzecia ofiara śmiertelna zając, jakie miały miejsce tego dnia w kraju Basków. W San Sebastian zginął tego samego dnia jeden z policjantów, zaś w Bilbao postrzelony został śmiertelnie młody pracownik baru. W Pampelunie natomiast

doszło do starć policji z demonstracją protestującą przeciw środkom, jakie podjęły ostatnio władze francuskie wobec uchodźców baszkijskich. W wyniku użycia broni przez policję rany odniosło dwóch demonstrantów.

Uwzględniając krwawy bilans ub. niedzieli liczba śmiertelnych ofiar terroru w Hiszpanii wzrosła w br. do 114 osób, w tym 47 policjantów i 12 oficerów armii. (PAP)

sport-sport

Mówi trener kadry siatkarzy — A. Skiba

Chcemy zdobyć medal na ME

5 października w Paryżu rozpoczynają się mistrzostwa Europy w siatkówce mężczyzn. Polscy zawodnicy bronić będą wicemistrzostwa Europy, wywalczonego przez drużynę H. Wagnera. W tym roku nasza kadra miała wiele sprawdzianów. Zespół grał z CSKA Moskwa, z Japonią, na Spartakiadzie Narodów ZSRR, we Francji, Czechosłowacji i Finlandii. Wiele spotkań było jednak nieudanych i w zasadzie nie wiadomo na co stać Polaków w Paryżu. Ostatnie dni przed ME od 25 września do dzisiaj kadra trenowała w poznańskiej „Arenie”. Przeprowadziliśmy krótką rozmowę z trenerem kadry narodowej Aleksandrem Skibą:

— Dlaczego trenujecie właśnie w Poznaniu?

— Zawody tej rangi co mistrzostwa Europy rozgrywane są w dużych obiektach, takich jak „Arena”. Poza tym zawodnicy polubili Poznań. Bardzo podobał im się doping poznańskiej publiczności oraz organizacja niedawnych spotkań z Japonią.

— W eliminacjach mistrzostw Europy grać będziecie w jednej grupie z Bułgarią, Włochami i Belgią, a awansują tylko dwa zespoły. Czy nie obawia się pan przeciwników?

— Żadnego rywala nie należy lekceważyć. Uważam jednak, że najwięcej kłopotów mogą nam przysporzyć Włosi — aktualni wicemistrzowie świata. Jeżeli awansujemy z grupy, to twierdzę, że stać nas na zajęcie miejsca na podium.

— W Poznaniu trenowała

13 siatkarzy: Gawłowski, Bośsek, Molenda (Piłoci Sosnowice), Łasko, Ciaszkiewicz, Kłos, Jarosz (Gwardia Wrocław), Wójciszewski, Drzyzga (Legia Warszawa), Malinowski (Hutnik Kraków), Nalazek (AZS Olsztyn), Czaja i Kuśtra (AZS Częstochowa). Kto z nich wyjedzie do Francji i jaka jest aktualnie pierwsza szóstka?

— Do Paryża wyjedzie dwunastu zawodników i dzisiaj wieczorem podam ostateczny skład. Odpowiadając na drugą część pytania, muszę powiedzieć, że nie stosuję takiego podziału. Po prostu różne bywają warianty gry i nie każdy zawodnik pasuje w danym momencie do koncepcji na boisku. Poza tym mistrzostwa Europy traktujemy jako etap przygotowań do olimpiady w Moskwie.

— Kiedy znowu będziemy mogli okłaskiwać polskich siatkarzy w „Arenie”?

— Jeżeli poznańscy działacze dotrzymają słowa i nie się zmienią w naszych planach to najprawdopodobniej w czerwcu przyszłego roku podczas międzynarodowego turnieju, na którym chcielibyśmy aby wystąpiło sześć najlepszych drużyn świata. W tej chwili wiadomo, że zagra ZSRR, Czechosłowacja i może Kuba. Chciałbym jednak zaznaczyć, że o organizacji tych zawodów ubiegają się również Katowice oraz Gdańsk. Ze swej strony nie miałbym nic przeciwko temu, aby ostatni sprawdzian przed olimpiadą odbył się w Poznaniu.

ADAM HENKE

Koszykarze Ravi grają na Węgrzech

Do udanych zaliczyć należy wyjazd koszykarzy rawickiej Ravi na Węgry. Rawiczanie gościli tam na zaproszenie zaprzyjaźnionego klubu PMTE „Várpálot”. Impreza, w której startowali zgromadziła na starcie 13 zespołów reprezentujących cztery ligi I i II ligi węgierskiej, Ravi i jedną drużynę drugoligową z Jugosławii. Udział w wczorajszym turnieju zaliczyć na

leży do udanych. W rozegranych 6 meczach koszykarze Ravi ustępując swym rywalom wzrostem, wygrali 3 spotkania. Pokonali BJKV Előre 68:51, Topole (Jugosławia) — 72:66 i Várpálot 77:66, ulegając zwyciężcom turnieju Hovendow Budapeszt 56:107, zdobywcy drugiego miejsca Videotonowi 63:111 oraz drużynie HSE Zala 78:88. W końcowej klasyfikacji Ravi zajęła 7 miejsce. (R)

Porażka Fibaka w finale debla

Finaliści gry pojedynczej turnieju tenisowego San Francisco John McEnroe i Peter Fleming wystąpili także w finale gry podwójnej. McEnroe i Fleming pokonali Wojciecha

Fibaka i Frew McMillana 6:1, 6:4.

W finale turnieju tenisowego w Paryżu Zeljko Franulovic pokonał Georgesa Govenę 6:2, 6:0. (PAP)

Zawody MKS-ów

Na stadionie Olimpii odbyła się kolejna udana impreza lekkoatletyczna zorganizowana przez ZW SZS w Poznaniu. Były to mistrzostwa okręgu MKS, na starcie których stanęło około 250 dziewcząt i chłopców z woj. poznańskiego oraz gościnnie z Kalisza i Chodzieży. W klasyfikacji medalowej pierwsze miejsce przypadło SKS Juweni — Puszczykowo — 7 złotych, 1 srebrny i 9 brązowych medali. Na dalszych pozycjach uplasowali się: MKS Szamotuły — 6, 9, 6, przed MKS Chodzież — 4, 6, 1; MKS Kalisz — 3, 3, 1; MKS Kórnik — 2, 3, 4 i MKS Gniezno — 1, 1, 2. (Jz)

Awans judoków Olimp

W sali poznańskiej Olimp zakończyły się 30 ubm. strefowe eliminacje drużynowych mistrzostw Polski juniorów młodszych w judo. Startowały zespoły Gryfa Słupsk, Olimp Poznań, Arkonii Szczecin, Gwardii Koszalin oraz AZS Gorzów, z których dwa pierwsze wywalczyły sobie prawo startu w finałach DMP juniorów młodszych. (kar)

Udane połowy kołobrzesckiej „Barki”

Załoga Przedsiębiorstwa Połowów i Usług Rybackich „Baraka” w Kołobrzegu dostarczyła już w br. ponad 15 000 ton ryb i przetworów rybnych, wykorzystując tym samym roczny plan.

Do końca grudnia „Baraka” da jeszcze na rynek około 3 000 ton ryb i przetworów. Będą to poszukiwane tusze i filety dorszowe, w tym także m. in. mrożonki, filety i tusze śledziowe, śledzie solone itp.

Dodatkowa produkcja rybnika „Barki” jest wynikiem nie tylko udanych połowów, ale także dobrej organizacji przetwórstwa. (PAP)

Antyfaszystowska demonstracja w Bremie

W Bremie odbyła się wielotysięczna demonstracja antyfaszystowska, w której uczestniczyli komuniści, socjaldemokraci, członkowie związków zawodowych oraz organizacji młodzieżowych i studenckich. Przeszło 20 000 demonstrantów wyszło na ulice miasta, by wyrazić zdecydowany protest przeciwko wzrostowi neofaszyzmu w RFN oraz zamiarowi przeprowadzenia w Bremie zlotu neofaszystowskiego. (PAP)

Pełny zakaz odstrzału słoni w Indiach

W Indiach zakończono pierwszy w historii tego kraju spis dzikich słoni, żyjących w południowych stanach. Okazało się, że na wolności żyje tylko około 3 000 tych zwierząt. Każdy z olbrzymów ma swoją „metrykę”, w której odnotowane są jego dane: wzrost, rozmiary oraz odciski kopyt.

Jeszcze na początku naszego wieku wietlistyczne stada słoni zamieszkiwały dżungle indyjskie. Jednakże, masowe polowania w celu zdobycia cennych kłów, a także skurczenie się powierzchni lasów sprawiły, że dzisiaj słonie są gatunkiem wymierającym. Dlatego też rząd Indii wprowadził pełny zakaz odstrzału słoni.

W wyniku spisu uczeni uży

skali wiele ważnych informacji dotyczących życia i zwyczajów tych wielkich ssaków. Na przykład ustalono m. in. jak dużego obszaru potrzebują słonie oraz ile zjadają w ciągu roku trawy i liści. Jest to istotna wiadomość potrzebna do prawidłowej organizacji dokarmiania słoni w okresie suchego, upalnego lata, kiedy z głodu dokonują one niszczących „napaści” na pola uprawne.

Planuje się także zorganizowanie „opieki zdrowotnej” dla słoni. Okresowo, każdy „pacjent” — uśpiony przednio specjalnymi pociskami — zostanie poddany badaniom kontrolnym i w razie potrzeby skierowany na leczenie. (PAP)

Trzy nagrody dla polskiego skrzypka

W Budapeszcie zakończył się, zorganizowany po raz drugi, międzynarodowy konkurs skrzypcowy dla uczennicy pamięci Józsefa Szigeti — światowej sławy skrzypka węgierskiego, znakomitego odwoławcy i propagatora muzyki współczesnej, który od 1925 r. osiadł na stałe w Stanach Zjednoczonych. W imprezie uczestniczyło 26 młodych skrzypków.

Pierwszą nagrodę międzynarodowe jury przyznało ex aequo Polakowi Edwardowi Zienkowskemu i Węgrowi Nandorowi Szederkenyi. Ponadto Edward Zienkowski znalazł się w gronie skrzypków uhonorowanych specjalną nagrodą Budapeszteńskiej Rady Narodowej oraz specjalną nagrodą jury. (PAP)

Ofiary tajfunu w Japonii

Silny tajfun „Owen” jaki przeszedł w poniedziałek nad Japonią spowodował tam powódź oraz osunięcie się ziemi. Co najmniej 7 osób poniosło śmierć. 3 osoby zaginęły, a ponad 30 zostało rannych.

W różnych częściach Japonii pod wodą znalazło się 16 000 domów. Tajfun spowodował poważne zakłócenia w komunikacji lotniczej, morskiej i kolejowej. (PAP)

Kto nie chodzi do szkoły?

Dokończenie ze str. 3
Ia. Udzielamy też odroczeń realizacji obowiązku szkolnego ze względu na trudne okresy warunków dojazdu do szkół. Wiele gminnych szkół zbiorczych stara się temu zaradzić, tworząc tygodniowe internaty dla uczniów z odległych wsi.

— Mimo tych różnorodnych inicjatyw wiele dzieci nie chodzi do szkoły bez uzasadnionych przyczyn.

Mamy takich dzieci 2735. Spośród nich większość do 17 roku życia nie zdołała ukończyć ośmiolatkich. Szkoła jest w tych przypadkach bezradna, a nasze możliwości o tyle ograniczone, że w trybie administracyjnym możemy wystąpić o ukaranie jedynie tych rodziców, których dzieci są jeszcze w wieku szkolnym.

— Ale ta bezradność sporo kosztuje. Do rolnictwa na przykład przechodzą tysiące młodych bez ukończonej szkoły podstawowej, co niezmiernie utrudnia im zdobywanie kwalifikacji zawodowych...

— Ich szansą jest szkolnictwo rolnicze, przede wszystkim tzw. podstawowe studia zawodowe.

— Czy w nowej szkole dziecięcoteletniej liczba porzucających naukę nie zwiększy się? Czy przedłużenie nauki ogólnokształcącej o 2 lata nie wejdzie w kolizję z zapotrzebowaniem gospodarki na młodych robotników?

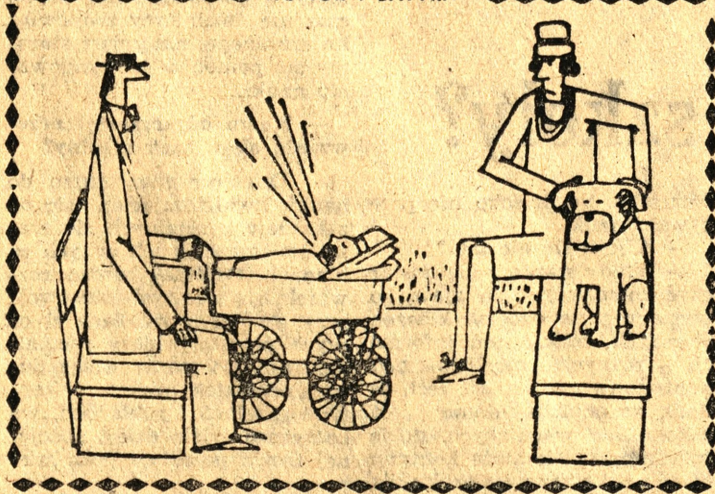
— Model dziesięciolatki uwzględni różne możliwości i zainteresowania dzieci i młodzieży. Przewiduje m. in. naukę zawodu. Pamiętajmy również, że dziesięciolatka — to nie tylko przedłużenie nauki, ale także inna jakość nauczania. Już dzięki dotychczasowym zabiegom modernizacyjnym podniósł się poziom intelektualny dzieci i młodzieży, czego dowodem jest 99 procent kontynuujących naukę w szkołach podstawowych. Takim wskaźnikiem może się poszczycić niewiele krajów na świecie. Dziesięciolatka udoskonaliła jakość nauczania, uczyniła ją atrakcyjniejszą co z pewnością „zatrzyma” w niej młodzież.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała

HALINA SZYPULSKA

HUMOR I SATYRA



Praca

Pomoc domową na stałe zatrudnię. Warunki bardzo dobre, tel. 20-71-60. 6903g

Murarzy-tylnarzy przyjmę. Poznań, ul. Ożmiana 12a. 7227g

Fryzjera damską potrzebuję na zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6903g.

Murarze i pomocnik potrzebni, praca stała, ul. Słówna 5a przy ul. Piłsudskiego — Winary, po godz. 16. 3538g

Zakład instalacyjny przyjmie uczniów i pracowników. Os. Oświecenia 45 m. 10 po godz. 17. 3538g

Przyjmę pracę chałupniczą. (Brak maszyny do szycia). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3591g.

Stolarzy zatrudnię. Praca stała. Poznań, Garbary 32. 3702g

Nauka

Panele do szycia bluzek potrzebne. Os. Piastowskie 82 m. 25 wieczorem. 3637g

Lekcje języka niemieckiego, mgr Jaworska — Grunwald, tel. 673-042 po godz. 12. 3513g

Kupno

Komoda używaną kupię, tel. 604-01 od godz. 17. 7053g

Monety, banknoty stare kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7041g.

Kupię bilard automatyczny, może być do naprawy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3493g.

Sprzedaz

Praktykę L2 nową sprzedam. Jan Wiśniewski, Gniezno, ul. Kostrzyńska 12. 13110

Mebelostanie

Mebelostanie niebiesko-białą sprzedam, tel. 716-30 4249g

Sprzedam komplet maszyn i urządzeń do wyważania i montażu opon kół samochodowych. Poznań, tel. 618-53. 6863g

Perkusję nową marki Takon sprzedam. Józwiak, Gniezno, Orla Białego 10 m. 2. 1173g

Sadzonki Machonji dwuletniej wysylam na zamówienie, jesień-zima. Stanisław Jankowski 89-333 Osiek n. Notecia. 1233p

Koźuch barani młodzieży wy, krótki, kapturem, kurtkę miś kapturem, dwan pluszowy 2x3 sprzedam. Os. Zwyciestwa 10 m. 55, po południu. 4525g

Fikusa sprzedam. Telefon 33-28-83. 7140g

Futro damskie kupię Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4236g.

Płaszcz damski skóra cielca brązowy duży. Tel. 403-26. 4105g

Samochody

Fiat 126p rocznik 1979 — sprzedam. Luboń 3, Luboń 12. 2819g

Blotniki do samochodów krajowych i zagranicznych, resory, haki — zapczępy holownicze, bagażniki poleca sklep motoryzacyjny. Kucharski, Dzierżyńskiego 271 (Dębice). 6429g

Stara 25 (na ropę), stan bardzo dobry sprzedam 66-450 Bogdaniec, Mielkiewicz 58. 1307p

Kupię nową karoserię Zastawy 1100p. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7115g.

LoKale

Wynajmę zaraz samodzielne mieszkanie, śródmieście na półtora roku. Płacie z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7218g.

Nieruchomości

Ogrodniczo 3 tunele X 140 m c.o., pełna produkcja oraz działka 0,49 ha, budynki 25 km od Poznania sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4005g.

Września dom czynszowy z mieszkaniem, garażem, pomieszczeniem handlowym sprzedam. Informacje: Września, Świerczewskiego 8. 3545g

Działkę rekreacyjną kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3505g.

0,5 ha 25 km od Poznania sprzedam. Tel. Miłostów 93. 3655g

Sprzedam ogród 2700 m² w Przemlewie, możliwość budowy domu 4-izbowego, rysunek, fundament, cegła, gotowy garaż na miejscu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3500g.

Działkę powyżej 500 m² w Poznaniu lub okolicy kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3527g.

Sprzedam działkę 1800 m² w Opalenicy — śródmieście, duży ogród zadziwiony, dom do rozbiórki. Wiadomość: Poznań, Czerwonej Armii 75 m. 34. 3556g

Parcelę budowlaną od 500 — 600 m² w okolicy Grunwaldzkiej 14. 3654g

Działkę budowlaną do 3000 m² w okolicy Poznania kupię. Jan Rak, 62-041 Puszczykowo 3, ul. Baltycka 15. 3810g

Poznań — działkę budowlaną-warszawską sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3705g.

Rożne

Sprzedam dom piętrowy w rozkładzie mieszkanie własnościowe M-3 ewentualnie dwa mieszkania mniejsze. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3577g.

Sprzedam pół domu bliźniaczego z garażem Poznań — Jeżyce, 80% do wykończenia, woda, kanalizacja, prąd, gaz. Oferty na adres: Jarocin, Jordana 11. 3634g

Sprzedam ogród 1921 m² oparkantony zagospodarowany z letnim domkiem — Suchy Las k. Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3639g.

Dom, zabudowania 0,5 ha sprzedam. Miłostów, Poznańska 14. 3654g

Działkę budowlaną do 3000 m² w okolicy Poznania kupię. Jan Rak, 62-041 Puszczykowo 3, ul. Baltycka 15. 3810g

Poznań — działkę budowlaną-warszawską sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3705g.

Wykonuję dwupłytowe maszyny do robienia swetrów, gwarancja, nauka. Kędziora, 62-030 Luboń koło Poznania, Dzierżyńskiego 12. 6651g

Płaszcz damski poleca pracownia. Kuźnicki, Wyżyny 60. 4472g

Posiadam samochód, przy mnie akwizycję. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 3616g.

Dziękuję kierowcy taksówki czerwonego Fiata nr 1787 za zwrot cennych rzeczy zostawionych w bagażniku — „Roztargnienie”. 3514g

dr med. BORYS SCHNITTER

wieloletni emerytowany ordynator Oddziału Chirurgicznego, szpitala, ceniony chirurg, człowiek o dużej wrażliwości, oddany lekarz, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką m. Poznania, Odznaką Wzorowego Pracownika Służby Zdrowia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3. 10. 1979 r. o godz. 15.15 na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa, pracownicy Przemysłowego Zespołu Opieki Zdrowotnej przy HCP. 2413-K3

Dnia 29 września 1979 r. zmarł nagle nasz kochany syn, ojciec, brat, zięć, teść, szwagier i wujek, przeżywszy lat 56

STEFAN TRAWIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 16.00 na cmentarzu parafialnym we Wrześni.

W smutku pogrążona rodzina 7333g

Dnia 29 września 1979 r. zmarł nagle nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, śp.

ROMAN WASIELEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz. 15.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni córka i syn z rodzinami 7337g

Dnia 29 września 1979 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 48, nasza kochana żona, mamusia, teściowa, siostra i babcia

WANDA PYSZNA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz. 8.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony mąż z rodziną 7215g

† Dnia 29 września 1979 r., po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła w 88 roku życia, nasza ukochana mama, babcia, prababcia i teściowa, śp.

NINA BIAŁOSZENKO

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej w Szamotułach.

W głębokim żalu pogrążone córki z rodzinami 7213g

Szamotuły, Czerkasy. 7213g

† W dniu 28 września 1979 r. zmarł w Warszawie, przeżywszy 78 lat, nasz drogi brat i wujek — syn Ziemi Wielkopolskiej — były członek Towarzystwa Tomasza Zana, współzałożyciel drużyny harcerskiej im. Przemysława, jeden z najmłodszych uczestników Powstania Wielkopolskiego, absolwent Gimnazjum im. J. Wybickiego w Śrenie, przedstawiciel firmy brytyjskiej „Monotyp”, śp.

BRONISŁAW SZCZEPSKI

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w środę, 3 bm. o godz. 10.00 z kaplicy Szpitala Przemienienia Pańskiego w Warszawie do kościoła w m. Baniocha koło Warszawy, gdzie o godz. 11.00 odprawiona zostanie Msza św. i pogrzeb.

W głębokim smutku pogrążona rodzina 7197g

Śren, Poznań, Kanada, Szwajcaria. 7197g

† Dnia 30 września 1979 r. po ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., zmarł mój kochany mąż, ojciec, teść, dziadek i wujek, śp.

LEON BARTKOWIAK

Wyprowadzenie zwłok z kościoła przy kościele parafialnym w Luboszu odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 11.

W smutku pogrążona żona z rodziną 7217g

Chudobczyce, Gorzów, Poznań. 7217g

† Dnia 30 września 1979 r. zmarła opatrzone Sakramentami św., nasza ukochana żona i mamusia

REGINA JAWORSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W wielkim smutku pogrążony mąż z córką 7317g

inż. WŁADYSŁAW JENEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego składamy serdeczne wyrazy współczucia

koleżanki i koledzy Oddziału Techniczno-Instalacyjnego 7201g

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że dnia 28. 9. 1979 r. zmarł były wieloletni ordynator Oddziału Chirurgicznego

dr med. BORYS SCHNITTER

Odszedł od nas wychowawca młodzieży chirurgicznej, oddany lekarz i przyjaciel.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3. 10. 79 r. o godz. 15.15 na cmentarzu na Junikowie.

Pracownicy Oddziału Chirurgicznego PZOZ przy HCP w Poznaniu 7255g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28. 9. 1979 r. zmarła długoletnia, ceniona pracowniczka naszego Oddziału

FRANCISZKA WYSOCKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 2. 10. 1979 r. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, współpracownicy „Społem” WSS Oddział Handlu Detalicznego w Poznaniu 2416-K3

† Dnia 28 września 1979 r. — zasnął w Bogu w wieku 93 lat, nasz najukochańszy, najlepszy tatuś, teść, wuj, dziadek i pradziadek

EDMUND PLUCIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu i smutku pogrążeni córka, synowie z rodzinami 7173g

Poznań, Sasnowo, Pretoria, Boston. 7173g

† Dnia 29 września 1979 r. zmarł po ciężkich chorobach, nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 85, śp.

STANISŁAW SKORUPIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim żalu pogrążona żona z rodziną 7251g

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

† Dnia 27 września 1979 r. po ciężkich cierpieniach zakończyła swoje życie, opatrzone Sakramentami św., moja droga siostra, bratowa, nasza kochana ciocia i kuzynka, śp.

mgr STEFANIA KRYŚLAK

zasłużony wychowawca młodzieży, były dyrektor Szkoły Podstawowej we Wrześni, były wizytator Okręgu Szkolnego w Poznaniu, były dyrektor Liceum Pedagogicznego w Poznaniu, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Złotą Odznaką ZNP.

Pogrzeb odbędzie się 1 października na cmentarzu komunalnym we Wrześni.

W głębokim smutku pogrążeni brat z żoną i rodziną 7171g

† Dnia 28 września 1979 roku zmarł w Zielonej Górze, przeżywszy 80 lat, śp.

LEON KINOWSKI

podporucznik rezerwy Wojska Polskiego, weteran Powstania Wielkopolskiego 1918 — 1919, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu na cmentarzu junikowskim dnia 3. X 1979 r. o godz. 8.15.

Kochanego Wujka z żalem żegnają pogrążeni w smutku siostrzenica i siostrzeńcy 7175g

Ul. Niecała 16 m. 4. 7175g

† Dnia 27 września 1979 r. zmarła moja żona i matka, śp.

ANNA MADAY

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.

Mąż i rodzina 7162g

HENRYK RISTER

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona rodzina 7333g

Ul. Dzierżyńskiego 168 m. 4. 7333g

† Dnia 29 września 1979 r. zakończyła swój pracowity, pełen poświęcenia żywot, opatrzone Sakramentami św., nasza ukochana ciocia, przeżywszy lat 82, śp.

ŁUCJA NOGAŁSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona rodzina 7326g

† Dnia 29 września 1979 r. zmarła, przeżywszy lat 77, kochana żona, matka, teściowa, babcia i prababcia

STANISŁAWA PRZYBYSZ

Msza św. odprawiona zostanie we wtorek, 2 bm. o godz. 14 w Łasku, po czym pogrzeb w Wirach.

Mąż i rodzina 7370g

† Dnia 26 września 1979 r. zmarł nagle, śp.

FRANCISZEK LISOWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 2 bm. o godz. 9 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni żona, córka, syn, synowa i wnuczka 6990gpr

Ul. Grodzka 71. 6990gpr

† Dnia 29 września 1979 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 50, mój najukochańszy mąż, nasz ojciec, syn, teść, brat, szwagier, dziadzius i wujek, śp.

STEFAN JOŹWIĄK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona żona z dziećmi i rodziną 7299g

Ul. Zgoda 16 m. 4, dawniej: Kościelna 15. 7299g

† Dnia 28 września 1979 r. po pracowitym i pełnym poświęcenia dla rodziny i społeczeństwa życiu, odszedł od nas na zawsze ukochany mąż, ojciec, dziadek, brat, szwagier i wujek

WIKTOR KUŚNIERKIEWICZ

powstańca wielkopolski, uczestnik kampanii 1939 r. i ruchu oporu, działacz społeczny, wychowawca wielu pokoleń młodzieży, odznaczony Krzyżami Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona żona, dzieci i rodzina 7039g

Ul. Radziwoja 12. 7039g

† Dnia 29 września 1979 r. po długotrwałej chorobie, przeżywszy 75 lat, namaszczony Olejami św., zakończył swój pracowity żywot nasz najukochańszy mąż, ojciec i dziadek, śp.

JAN BURSZTYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechowskiego.

W smutku pogrążona żona z rodziną 7190g

Os. B. Chrobrego (Miłostów). 7190g

† W dniu 28 września 1979 r. zakończył swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, opatrzone Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

ANTONI FILIPIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 9.00 na Junikowie.

W nieutulonym smutku pogrążona żona z rodziną 7192g

Ul. Kolejowa 49 m. 3. 7192g

HELENA RATAJCZAK

I voto Górska

emerytowana nauczycielka, odznaczona Honorową Odznaką m. Poznania, Zasłużona Działaczka Ruchu Spółdzielczego, Przyjaciół Dziecka.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążony mąż z córkami i rodziną 7391g

Ul. Piwna 18. 7391g

† Dnia 30 września 1979 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., moja kochana żona, nasza najdroższa mamusia, teściowa, babunia i prababunia, szwagierka i ciocia, śp.

STANISŁAW GĄSOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

Żona z dziećmi i rodziną 7397g

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Półna 3 m. 3, Holandia. 7397g

† Dnia 30 września 1979 r. zasnął w Panu po długich i ciężkich cierpieniach, nasza droga mama, teściowa, babcia, prababcia, synowa, bratowa i siostra

MARIA WUJEK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. w Krobl.

Strapiena rodzina 7263g

† Dnia 29 września 1979 r. zakończyła swoje pełne dobroci i poświęcenia życie, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza, nigdy niezapomniana żona, mamusia i teściowa, śp.

KAZIMIERA PAWLAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 3 bm. o godz. 16 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina 7396g

Ul. Wójtowska 18 m. 2. 7396g

† Dnia 28 września 1979 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., moja najukochańsza żona, mamusia, córka, siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 29

HALINA LEWANDOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona rodzina 7132g

Ul. Grunwaldzka 20A m. 7. 7132g

† Dnia 29 września 1979 r. zakończył swoje pracowite, pełne dobroci i poświęcenia życie, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść, dziadek i brat, przeżywszy lat 54, śp.

WITOLD ZAPOROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu parafialnym przy kościele św. Marcina w Swarzędzu.

W nieutulonym bólu i smutku pogrążona żona z dziećmi i rodziną 7222g

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Swarzędz, Rynek 27/28. 7222g

† W dniu 28 września 1979 r. zmarła nasza ukochana matka, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, przeżywszy lat 79, śp.

HELENA ROSIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu junikowskim.

O czym zawiadamia rodzina 7157g

PAŹDZIERNIK	Dionizego
2	Teofila
Wtorek	Stożce: 5.53—17.30

TEATRY

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”.
MUZYCZNY — g. 19 „Wesele Fonia”
POLSKI — g. 19 „Klucznik”.
NOWY — g. 19 „Dziwne popołudnie dra Burkiego”, g. 19.30 „Powitania, pożegnania” (Scena Nowa).

KINA

BUK: „New York, New York” (USA).
CHODZIEŻ Noteć: „Wielki samolot” (rum.).
GNIĘZNO: „Wierna słońca” (fr.).
GOSTYN: „Sześciu II” (USA).
KALISZ: Oaza: „Wendeta” (fr.).
KEPNO: „Wielki sen” (ang.).
KŁODAWA: „New York, New York” (USA).
KONIN: Górniki: „Śmierć człowieka skorumpowanego” (fr.).
KOSCIAN: „Podarunek czarnego księcia” (radz.). „Zabójstwo chińskiego maklera” (USA).
KROTOSZYN: „Do krwi ostatniej” (pol.).
LESZNO: Panorama: „Dzięki Bogu już piątek” (USA).
NOWY TOMYSL: „Różowe sny” (tzech.). „Halo Szpiebrówka” (pol.).
PILA: Iskra: „Do krwi ostatniej” (pol.). Sokół: „Joseph Andrews” (ang.).
PLESZEW: „I ty zobaczysz niebo” (radz.). „Ofiara namiętności” (hiszp.).
PNIEWY: „Oddział” (USA).
RAWICZ: „Nieznajoma kobieta” (USA). „Gwiazda estrady” (radz.).
SŁUPCA: „Julia” (USA).
SYCOW: „Gra” (pol.).
SREM: Klubowe: „Sześciu II” (USA).
SRODA: „Doktor Judym” (pol.).
Zabawka: (fr.).
TURK: „Utracana część Katarzyny Blum” (RFN).
WIERUSZÓW: „Jak być kochanym” (pol.).
WRONKI: „Słoneczny pył” (radz.). „Ucieczka gangstera” (USA).
WRZEŚNIA: „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierzanta Peppera” (USA). „Gniazdo” (pol.).
Wschowa: „Koniec imperatora tajgi” (radz.).
ZŁOTÓW: „Nieznajoma kobieta” (USA). „Brylanty, która lubi marzyć” (NRD).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia: 1.05 Cztery pory roku: 11.25 Niezapomniane stronicie: „Lotna” — fragment opow. W. Żukrowskiego: 11.40 Tu Radio Kierowców: 12.25 Muzyczna polska melodia z Wrocławia: 12.45 Rolniczy kwadrans: 13.01 Stara i nowa muzyka wędzarska: 13.20 Comba jazzowe: 13.40 Kąpiel melomana: Chocin: 14. Studio „Gama”: 14.20 Studio Releaks: 14.25 Studio „Gama” c.d.: 15.05 Korespondencja z zagranicy: 15.10 Studio „Gama” c.d.: 16. Tu Jedynka: 17.30 Radiokurier — aud. informacyjna SM: 18. Tu Jedynka c.d.: 18.25 Nie tylko dla kierowców: 18.33 Koncert żywych: 19.15 Kiermasz polskiej piosenki: 19.45 Muzyka Słowacji: 20.05 Koncert żywych: 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 90: 21.25 Komunikat Totalizatora Sportowego: 21.28 Utwory S. Moniuszki: 22.30 Tu Radio Kierowców: 22.33 Biały stok na muzycznej antenie: 23. Wita Was Polska — magazyn słowno-muzyczny.
Wiadomości: 6.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7 Przerwa konserwacyjna na fal 405 m: 7.05 Chwila z piosenką: 7.10 Informacje o programach PR i TV: 7.15 Piosenki W. Korcia: 7.35 Koncert poranny — Friedman: 8. Transkrypcje fortepianowe walców J. Straussa: 8. Przerwa konserwacyjna na UKF 68.18 MHz: 14.10 Wielec, leń, nowoczesniej: 14.25 Tu Radio Moskwa: 14.45 Muzyka Haydn: 15.20 Popołudnie dziewcząt i chłopców: 16. Gra Orkiestra „Studio S-1”: 16.10 Kłasyki Muzyki XX wieku: 16.40 „Na przekór noy” — fragment książki Aleksandra Małkowskiego: 17. Operetka. Twórcy i wykonawcy: 17.20 Powiedz prawdę — reportaże: 18. Amatorskie zespoły przed mikrofonem: 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”: 18.40 Krajobrazy: 19. Koncert z nagrań WOSPR i TV w Katowicach: 19.40 Dom i my: 19.55 Katalog wydawnictw: 20. Redakcyjne Forum: 20.20 Płyty stare i nowe: 21.40 Henry Purcell — Te Deum: 22. Radiowy Tygodnik Kultu: 22.40 Polska Muzyka Współczesna — Utwory Piotra Perkowski: 23.35 Co słysząc w świecie: 23.40 Muzyka na dobranoc.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8-14 Przerwa konserwacyjna: 14. N. Martiner w nagrań z różnymi zespołami: 15.05 Przedstawiamy zespół Breakwater: 15.40 Przypomnijmy zespół A. Brice’a: 16. Reportaż pt. „Płynięcie Wisły, płynięcie do góry nad Wisłą”: 16.20 Muzykobranie: 16.45 Nasz rok 70: 17.05 Muzyczna nocna UKF: 17.40 Bielszy odcień bluesa: 18.10 Polityka dla wszystkich: 18.35 Czas relaksu: 19. Po słuchać warto: 19.15 „Dotyk słońca” — gra zespołu Herbie Hancocka: 19.35 Opera tygodnia — Georges Bizet „Carmen”: 19.50 „Cylinder van Troffa” — ode. pow. J. Zajdla: 20. Z mojej hylotyki — aud. R. Waschki: 20.30 Mona Liza nie wymaga reklamy: 21. Powracając do tematu „Taka jaka jesteś”: 21.35

Leszczyńskie

Jesienne manewry „Społem”

Przełom września i października w tym roku dla leszczyńskiej spółdzielczości spożywców „Społem” obfituje w niecodzienne wydarzenia. Najpierw było otwarcie największego w Leszczyńskim sklepu spożywczego przy ul. Racławickiej w Lesznie. To jeszcze nie supermarket czy mega-sam, ale już widać rozmach i pewne formy nowoczesnych zasad handlowania żywnością.

Sala sprzedażowa ma 400 metrów powierzchni, stał się kasowym jest tyle, że nie powinno być koło (jeśli nie zabraknie kasjerek), są duże kosze-wózki z siedzeniem dla małego dziecka, jest tak że parking przed sklepem (ale o wygodnej rampie, aby można było towar w wózku podwieźć do parkingu, jeszcze nie pomyślano). 6 otwartych zamrażarek, 6 lad chłodniczych i komory chłodnicze na zapleczu, a przede wszystkim patronat nad sklepem przedsiębiorstwa przemysłu chłodniczego we Wrocławiu stwarza nadzieję, że zawsze w tym „Samie” będzie odpowiedni wybór mrożonek.

Przez cały bieżący tydzień na placu Wiosny Ludów w Lesznie działa jesienny jarmark WSS i WPHW. Co można kupić w 22 kioskach „Społem” i ośmiu zajętych przez przedsiębiorstwo handlu wewnętrznego, każdy powinien przekonać się sam. Przy okazji będzie mógł sprzedać opakowania szklane, używane przez przemysł spożywczy — zorganizowano bowiem stoisko skupu butelek i słoików najróżniejszych kalibrów.

Kto lubi iluzję i podmorskie przygody, tego WSS zaprasza do nowo zbudowanego w Gostyniu baru „Batykska”. Niecodzienny kształt, nawiązujący do podwodnego statku badawczego i wystrój czerpiący z motywów świata oceanicznych głębin, po społu z serwo

wanymi trunkami, nie jednego zapewne gościa skłonią do służby w marynarce...

Wynurzy się jednak na burzliwą powierzchnię handlowych realiów. W handlu najważniejszym problemem są towary — ma być ich więcej niż w roku ubiegłym, ale przecież nie tyle żeby ich była obfitość. Po jesiennych targach w Poznaniu leżyszcy handlowcy nie mogą spocząć na laurach. Tam zakontraktowali dostateczne ilości kosmetyków, szkła i ceramiki, artykułów chemii gospodarki domowej i metalowych drobniaków. Natomiast w pozostałych branżach — szczególnie artykułów żywnościowych — luki są jeszcze ogromne i kontrakty z przemysłem negocjować trzeba przez okrągły rok. Po targach WSS w Lesznie chciałaby jeszcze kupić towarów za 17 milionów złotych.

Na koniec o strukturze handlu. Agenci, którzy gospodarzą w większości małych sklepów, mają zdecydowanie większą dynamikę obrotów. Po prostu mają więcej towarów i w bogatszym wyborze, sprawniej obsługują kukujących — jest z nich więcej pożytku na rynku niż z podobnych placówek pozostających pod „społemowską” kuratelą. Do końca tego roku WSS w Lesznie chce przekazać w agencje pozostałe małe sklepy. Natomiast w dużych placówkach handlowych szerzej bada wprowadzanie nowe przepisy o odpowiedzialności sprzedawców za niedobory. Konsekwencje finansowe i prawne grozić będą tylko za winę udowodnioną. To rozluźnienie gorsetu od odpowiedzialności powinno podzielić mobilizującą na handlowców, w kierunku upowszechniania sprzedaży samoobsługowej, zatrudniania dodatkowych ekspedientek w godzinach szczytu — w sumie ma poprawić funkcjonowanie handlu. Oby tak się stało. (tt)

Kaliskie

Kadry dla zakładów włókienniczych

Blisko 250 absolwentów Zakładów Szkół Włókienniczych w Kaliszu rozpoczęło pracę w kaliskich zakładach przemysłu lekkiego. Np. do Zakładów Przemysłu Jedwabniczego „Wisła” trafiła grupa wykwalifikowanych pracowników, którzy zdobyli zawód tkacza i tkacza dywanów. Zakłady Przemysłu Dzwierskiego „Polo” przyjęły do pracy absolwentów szkoły z wyuczonym zawodem konfekcyjnym dzianin.

W Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Kalpo” zostali za trudnienia tegorocznymi absolwentami Technikum Odzieżowego.

Kadry fachowców zasilili również absolwenci Technikum Włókienniczego i policealnego studium zawodowego. Uzyskali oni wraz ze świadectwem dojrzałości kwalifikacje w poszukiwanych zawodach — technika chemicznej obróbki włókien i technika dzianin.

W nowym roku szkolnym naukę zawodów włókienniczych rozpoczęło w Zespole Szkół Włókienniczych w Kaliszu około 300 dziewcząt i chłopców. (PAP)

Poznańskie

Agregat — jednak zamiast 90-latka

Niektóre urzędnicy produkcyjne Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Tłuszczowego w Szamotułach (Poznańskie) są ich rówieśnikami, a więc liczą około 90 lat. Są mało wydajne, przeważnie uciążliwe w obsłudze, a częste remonty stają się nieopłacalne. Stopniowo maszyny starsze są przeto zastępowane nowoczesnymi, wielofunkcyjnymi agregatami.

Kolejny zacznie pracę w szamotułskiej fabryce za kilka tygodni. W ekstrakcyjni, gdzie przerabiane są nasiona, istota jest nowy agregat — najnowocześniejszy w całej linii technologicznej. Prototypowe to urządzenie będzie pierwszym w krajowym przemyśle przetwórstwa tłuszczowego i jeśli pomyślnie przejdzie próby (w obecnym kwartale i roku przyszłym) będzie rozpowszechnione.

Co da zakładom w Szamotułach nowy ekstraktor? Przede wszystkim znacznie zwiększy wydajność produkcji: jeśli obecnie przerabia się na dobę około 115 ton nasion rzepakowych, to docelowo liczba ta sięgnie 170 ton. (bop)

odpowiadamy

Teodor Judek, Pniewy. — Odpowiedź z „Polmożbytu” wysłaliśmy, ale nie wiadomo czy dojdzie, gdyż nie znaleźliśmy w liście dokładnego adresu (brak ulicy i nr domu). (1639)

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ENERGETYKI CIEPLNEJ W KALISZU

OGŁASZA ZAPISY

na stanowiska

- **PALACZY CENTRALNEGO OGRZEWANIA** do kotłowni lokalnych niskoparametrycznych w pełnym i niepełnym wymiarze czasu pracy na sezon grzewczy 1979/80,
- **oraz PRACOWNIKÓW NIEWYKwalifikowanych** w podległych Zakładach Energetyki Ciepłej w terenie.

Przedsiębiorstwo gwarantuje umożliwienie zdobycia kwalifikacji w zawodach związanych z ciepłownictwem, istnieje też możliwość zatrudnienia pracowników sezonowych na stałe. Chętnych do podjęcia pracy prosimy o zgłaszanie się:

1. **Zakład Energetyki Ciepłej — KALISZ** ul. Mariana Buczka nr 30 tel. 756-60 prowadzi działalność eksploatacyjną kotłowni na terenie m. Kalisza, Opatówka i Skalmierzyc.
2. **Zakład Energetyki Ciepłej — OSTROW WLKP.** ul. Spokojna nr 5, tel. 641-65 prowadzi działalność eksploatacyjną kotłowni na terenie Ostrowa Wlkp. i Odolanowa.
3. **Zakład Energetyki Ciepłej — JAROCIN**, Osiedle 1000-lecia (kotłownia osiedlowa) tel. 30-46 prowadzi działalność na terenie Jarocina, Koźmina i Pleszewa. Dla chętnych podjęcia się pracy w Pleszewie — punkt informacyjny mieści się w Biurze Spółdzielni Mieszkaniowej w Pleszewie, ul. PPR, tel. 22-966.
4. **Zakład Energetyki Ciepłej — JAROCIN** — oddział w Krotoszynie ul. Kobylińska 4a, tel. 31-08 prowadzi działalność na terenie Krotoszyna i Zdun.
5. **Zakład Energetyki Ciepłej — KEPNO**, ul. Wiosny Ludów (kotłownia osiedlowa) tel. 22-51 prowadzi działalność na terenie Kępna, Ostrzeszowa, Sycowa, Wieruszowa i Międzybórz.

Szczegółowych informacji udziela Kierownictwo Zakładów Energetyki Ciepłej pod w/w adresami i telefonami.

W 2068-K2

FACHOWIEC dla ROLNIKÓW

WYŚŁODKI — DOBRA PASZA

Mgr inż. Ryszard Chmielewski — wicedyrektor Przedsiębiorstwa „Cukrownie Wielkopolskie” w Poznaniu.

Wysłodki stanowią doskonałą karmę dla inwentarza. Pod jednym warunkiem, że zostaną prawidłowo zakiszone. Po wprowadzeniu nowej aparatury do cukrowni powodującej zmniejszenie zawartości cukru w wysłodkach, rolnicy narzekali na trudności w ich konserwacji. Aby ich w tym sezonie uniknąć należy przede wszystkim stworzyć optymalne warunki dla rozwoju drobnoustrojów powodujących zakwaszenie się wysłodków. W tym celu zbiorniki czy silosy powinny być czyste. Na spód nakłada się warstwę 30-40 cm plew lub siewki, potem wysłodki się ugniata, szczególnie, jeśli są z domieszką zielenki, słomistej siewki lub plew. Zbiornik betonowy nakrywa się płachtą folii, może być z worków po nawozach sztucznych, obciąża się to wszystką warstwą ziemi. Wierzchołek kopca powinien mieć kształt kopuły, co zapobiega tworzeniu się szczeliny między ścianami zbiornika a kieszonką. Przy kiseniu wysłodków w dole ziemnym wyklada go się i nakrywa z wierzchu kieszonką także folią. Podobnie postępuje się przy wykonywaniu przynny nazłaznnej. (emp)

Antologia piosenek francuskich: 22 Fakty dnia: 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Veronika Fischer: 22.15 Konsonanse i dysonanse — magazyn: 23 „Płonący gołębnik” — wiersze T. Słowiaka: 23.05 Między dniami a snem.
Wiadomości: 6.15, 7, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.30.

PROGRAM IV: 8-13.15 Przerwa konserwacyjna: 13.15 Muzyka: 13.20 Dla kl. II-III (wych. muzyczne): „Muzykalna ulica”: 13.45 Tu Studio Stereo: 14.45 Muzyka Beskidu Śląskiego: 15.05 „Matyś iakowie”: 15.40 Książki do których wracamy: „Pięta przez dziesiątę” — wspomnienia warszawskie S. Wicheckiego (Wiecha): 16.05 „Nasz dom” — Portret rodziny: 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa: 16.40 Z cyklu: „Postawy i działania”: 16.50 Radioexpress: 17 Stereo: Słynni instrumentalisci: 17.15 Audycja społeczna W. Gósczyńskiego: 17.25 W muzyce w Poznaniu: 17.45 Przegląd chadki po Poznaniu: 18.30 Spiewa Poznański Chór Chłopców p.d. J. Kureczewskiego: 18.25 Klub pod znakiem zapytania — O bezwzględności na drogach — aud. z telefonicznym udziałem słuchaczy,

TELEWIZJA

PROGRAM 1

6.00 — TTR — Podwórka zwierząt sem. 3: „Żywnienie zwierząt”: 6.30 — TTR — Mechanizacja rolnictwa (sem. 3): „Budowa siewników”: 11.05 — Jez. polski (kl. III lic.) — Stanisław Wójcikowski: „Wesele”, odc. 2 (kol.):

12.00 — Jez. polski (kl. V-VII): „Józik Srokacz”: 13.25 — TTR — Uprawa roślin (sem. 1): „Podstawowe minerały i skały glebotwórcze oraz ich własności”: 14.00 — TTR — Hodowla zwierząt (sem. 1): „Układ pokarmowy”: 15.30 — Telewizyjny Klub Seniora: 16.00 — Obiektyw: 16.20 — Dziennik (kol.): 16.30 — Studio Telewizji Młodych — magazyn szkolny (kol.): 17.00 — „Interstudio” — program o krajach socjalistycznych (kol.): 17.25 — Sonda: „Gdzie siedzą krasnoludki” — program o elektronice (kol.): 17.55 — „Dzień dobry w kręgu rodziny” (kol.): 18.25 — Między nami łaskiniowcami: „Arnold” — film animowany (kol.): 18.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.): 19.00 — Dobranoc (kol.): 19.10 — Siódemka: 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.): 20.15 — „Saga rodu Rius” — odc. 1 film fab. TV hiszp. (kol.): 21.15 — „Nigdy więcej” — repor-

taż o działalności administracji hitlerowskiej w okupacyjnej Warszawie (kol.): 21.40 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.): 22.05 — Dziennik (kol.): 22.20 — „Nowosibirsk” — film dokumentalny (kol.).

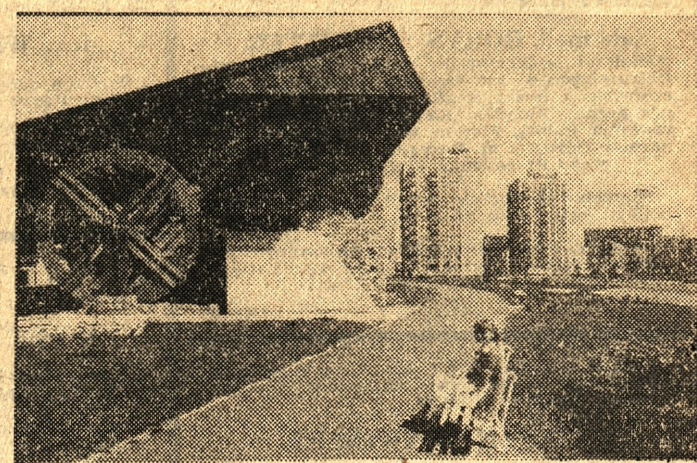
PROGRAM 2

16.05 — Język angielski — Kurs podstawowy. 1.1: 16.35 — Język niemiecki — Kurs podstawowy. 1.1 (kol.): 17.00 — Kino Najmłodszych — w programie filmów animowanych: „Język z niepełni”: „Jesień na przysiedzie”: z serii „Miś Kudłatek” (kol.):

17.30 — Dla młodych widzów — „Poradnia zaufanie”: 18.00 — Prawo dla wszystkich — „Wypowiedzenie umowy o pracę” (kol.): 18.30 — „Flota handlowa” — program morski: 19.10 — Teleskop: 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.): 20.15 — Wtorek melomana — ze Stanisławem Wistockim o festiwalu beethovenowskim. Wystąpi Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia: Telewizji pod dyr. Stanisława Wistockiego (kol.): 21.15 — 24 godziny (kol.): 21.25 — „Siośna śmierci” — czesłowski film fab. (kol.).

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach
KALISZ: Zofia Pacewiczka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89
KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05
PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56

„Młyn” i domy



Wpisana w panoramę Pily stylowa restauracja „Młyn” stanowi ładny akcent odcienia nowych budynków mieszkalnych.

Fot. — R. Królak